DZIENNIK
Departamentowy Płocki.
N.o 31.

Dnia 2go Maia 1811.

To promote the common welfare.
Ad. Smith.

Prefekt Departamentu Płockiego
do wszystkich abonentów dziennika departamentowego.

Odbieram zażalenie drukarza Lenteckiego, że abonenci dziennika departamentowego Płockiego należności zań regularnie niepłacą. Gdy od saméy regularności w téy mierze, utrzymanie dobroczynnéy téy instytucyi, a nawet saméy drukarni Płockiéy, dla departamentu tak wielce dogodnéy, zależy; przeto wzywam rzeczonych abonentów, aby należności za dziennik iak nayregularniéy co kwartał składać zechcieli.

Nie wątpię bynaymniéy, iż w przedmiocie tak dalece ogół departamentu interessuiącym, wezwanie moie naypomyślnieyszy weźmie skutek. Płock, dnia 2. Maia 1811.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Prefekt Departamentu Płockiego
do wszystkich WW. Podprefektow, Burmistrzow i Woytow.

Gdy się zdarża: że pomimo wyraźnéy woli Monarchy, prawem w dekrecie J. K. X. Mości z dnia 5. Lipca 1810 oznaczonéy, woyskowi, mianowicie w czasie zgromadzenia i ścieśnienia Pułków w iedno mieysce, lub okolicę, samowolnie po wsiach i domach obywatelskich kwateruią się; chcąc przeto pod administracyą moią zostaiących obywateli od takowego nadużycia zasłonić, udzielam tak onym, iak podwładnym méy zwierzchności Urzędnikom, z odwołaniem się do zarządzenia moiego z dnia 1. Października 1810 r. w No. 3. Dziennika departamentowego umieszczonego, następuiące obiaśnienie:

1. Rozkwaterowanie w pewnéy okolicy Woyska należy zupełnie do powiatowego Podprefekta, który obowiązanym iest z wszelką skorością, bądź za odebraniem zlecenia od Prefekta, bądź za wezwaniem woyskowego, przyzwoicie przednim przez produkowanie ordynansu legitymuiącego się, rozkwaterowanie Pułku, Batalionu, lub Szwadronu po miastach i wsiach załatwić.

2. Zastosować się winien Podprefekt w téy mierze:

a) do dogodności dla interessu służby woyskowéy, w czém rozsądnie z Władzą woyskową porozumieć się winien zwłaszcza, gdy ta od swéy zwierzchności przynależną regułę i instrukcyą odebrała;

b) do ilości i stanu tak mieszkalnych każdego miasta i wsi domów, iako też ich mieszkańców większą, lub mnieyszą wygodę i braterskie dla żołnierza przyięcie ofiarować mogących;

c) do zreczności położenia iednych miast i wsi względem drugich tak, aby, ile możności, Bataliony i Kompanie piechoty, Pułki, Szwadrony, Kompanie i Plutony iazdy całkowicie i w bliskości, dla łatwego zebrania się, rozkwaterowanemi były.

3. Po takowém ogolném kwateram rozporządzeniu obowiązanym iest Podprefekt każdego Burmistrza i Woyta, ostatni zaś Sołtysów wsi szczególnych o wielkości mieyscowéy wszędzie woyskowych konsystencyi z przynależną instrukcyą zawiadomić; Burmistrze zaś i Woyci nadto obowiązanemi są bilety kwaternicze, z wyrażeniem numeru domu i właściciela, podług zasad w urządzeniu moim z dnia 1go Października 1810 wyżéy wspomioném wskazanych, rozpisać i kommendantom oddziałów wręczyć.

4. Mieszkańcy i właściciele domów winni są woyskowych pobratersku z uprzeymością podług rozpisanych biletów mieścić, i tyle, ile ich stan dozwala, onym dogadzać, do wyższych zaś nad prawo obowiązków w téy mierze zniewalanemi bydź niemogą, zwłaszcza w rzeczy od dobréy tylko ich woli zależyć powinnéy.

5. Gdyby który z woyskowych samowolnie gdzie wkwaterować się chciał, więcéy nad prawo zastrzeżonych wygod wymagał, mocen iest właściciel, lub mieszkaniec domu i włości takowemu weyścia wzbronić, uważaiąc to za gwałt bespieczeństwu praw własności uczyniony, w czém mu Burmistrz, Woyt i Sołtys mieyscowy w podobnymże sposobie pod własną odpowiedzialnością wszelką i przynależną pomoc z Urzędu dadź winien.

6. Gdyby który z Urzędników tego uczynić zaniedbał, lub przeciążył kogożkolwiek wyznaczeniem kwatery nad prawo i możność, w ówczas do przełożonego nad nim przez cierpiącego obywatela zaskarżonym bydź winien, niebędąc aż do uzyskania rezolucyi umocowanym do iakiegożkolwiek bądź oporu.

Ninieysze obwieszczenie w Dzienniku departamentowym umieszczone, a przez to samo obowiązuiące, ażeby każdego doszło wiadomości, przez Burmistrzów i Woytów po gminach w zwyczaynym sposobie, z zastrzeżeniem udowodnienia, ogłoszoném, i równie przez tych, iako i przez Podprefektów i Sołtysów ściśle dopełnioném i zachowaném bydź ma. Płock, dnia 27. Kwietnia 1811.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Prefekt Departamentu Płockiego

Będąc uwiadomionym o trudnościach, iakich obywatele sól po magazynach kupuiąc, mianowicie co do iéy gatunku, doznaią, uczyniłem w téy mierze JW. Ministrowi Skarbu przedstawienie, na które odpowiedź onego odebrawszy, téy excerp w słowach:

„Minister Skarbu etc.

Przychylaiąc się do przedstawienia W. Prefekta na dniu 4. Kwietnia r. b. uczynionego, wydał w dniu dzisieyszym do wszystkich magazynów solnych rozkazy, aby obywatelom i mieszkańcom, którzy na swoią potrzebę sól kupować będą, w takim gatunku przedawali, w iakim sobie życzą nabyć. Szynkarze iednak solni w pewnéy tylko części sól szybikową z warzoną kupować są obowiązani, gdyż inaczéy w iednym miesiącu sól szybikowa wyprzedaną by została etc.“

w Warszawie, dnia 9. Kwietnia 1811.

podp. Węgleński.

do powszechnéy wiadomości podaię.

Płock, dnia 26. Kwietnia 1811.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Prefekt Departamentu Płockiego

Stosownie do reskryptu JW. Ministra skarbu z d. 16. Marca r. b. obiaśniaiącego reskrypt swoy z dnia 19. Lutego w skutek dekretu N. Pana z dnia 11. Lutego zakazuiącego wprowadzanie do kraiu okowity i wodek wydany, uwiadamiam publiczność interessowaną: iż zakaz wpro-

wadzania okowity i wodki zagraniczney, ściąga się iedynie do okowity i wodki dobieraney wodą, nie zaś do wodek dystyllowanych i preparowanych, które wprowadzać tak, iak dawniey, za opłatą instruktarzem przepisaną, iest wolno. Płock, dnia 18. Kwietnia 1811.

A. Sumiński, Z. P. *Plichta, S. j.*

Prefekt Departamentu Płockiego

do wszystkich WW. Podprefektow.

Przekonawszy się: iż wielu kahalnych pieniądze od kontrybuentów podatku koszernego pobrane, zamiast wniesienia onych do kassy powiatowey, u siebie zatrzymuią i użytkuią; końcem przeto zapobieżenia tak gorszącemu i karze podlegaiącemu nadużyciu, masz WWPan bezzwłocznie zalecić:

1. ażeby kahalni nayśpieszniey ułożyli rachunek w takiey kolei familiów, iak są w szczególney im wręczoney taryffie wymienione, okazuiący: co każda z familiów, podług ostateczney modyfikacyi, zapłacić była powinna tak za rok etatowy 1809/10 iako i 1810/11, ile na to zapłaciła, i iak wiele do pobrania zostaie?
2. Odtąd zaś reszta należności podatku koszernego od kontrybuentów ma bydź łącznie przez kahalnych i Burmistrza odbieraną, tak, iak w punkcie 6 urządzenia moiego z dnia 28. Listopada 1810 w numerze 12. dziennika depart. ogłoszonego, przepisaném zostało, kwitowaną, pod wspolny klucz Burmistrza i kahalnych zamykaną, i w miarę wpływu przynaymniey co dni 14 do kassy powiatowey regularnie odsyłaną.
3. Odtąd Burmistrze będą odpowiedzialnemi za opoźnienie poboru tegoż podatku, ieżeliby podług 4. i 6. punktu wyżey wymienionego z daty urzędzenia moiego niepostępowali, lub też przestępować one kahalnym dozwolili.

Na takowy przypadek zobowiązanym WWPan zostaiesz, Burmistrza w obowiązkach służby zawiesić i do mnie zaskarżyć, dla przedsięwzięcia dalszych ostrości śrzodków. W ogólności polecam WWPanu ściste wykonanie ninieyszego zarządzenia i dopilnowanie onego skutku, które, ażeby wiadomości publiczney doszło, w dzienniku dep. umieszczoném zostanie. Płock, dnia 26. Kwietnia 1811.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Prefekt Departamentu Płockiego.

Reskrypt JW. Ministra Skarbu, w słowach, iak następuie:

Minister Skarbu

Dostrzegłszy: iż mimo wydane dawniey zakazy, prywatne gry losowe, czyli przedawanie sposobem loteryi dóbr ziemskich, domów, szczególniey zaś fantów i innych tém podobnych ruchomości, dotąd w niektórych departamentach ieszcze praktykuie się, widzi potrzebę dla położenia tamy nadużyciom takowém, dochody loteryi kraiowéy na znaczną stratę, a publiczność zbyt często na oszukaństwo wystawuiącém, ponowić ninieyszém wyszłe dawniey w tym przedmiocie zakazy, uwiadamiaiąc każdego: iż wszelkie prywatne gry losowe, czyli tak nazwane: „loterye domowe" na dobra, domy, sprzęty rozmaite etc. do których także liczą się gry losowe w kości na fanty, czyli faryny, iako prawem nieupoważnione i exystuiącym przepisom wyraźnie sprzeciwiaiące się, w całym kraiu iak naymocniey są zabronione, i pod żadnym tytułem i pretextem mieysca mieć niemogą, a każdy przestępuiący w téy mierze, tak entreprener rzeczonéy loteryi, iako i losy na takową kupuiący, karę pieniężną prawem na tego rodzaiu przewinienia przepisaném oznaczoną, w iednéy połowie do delatora, a w drugiey do Skarbu zapłacić winien będzie.

Ażeby zaś nikt, w przypadku dostrzeżonego, lub doniesionego przestępstwa, właściwéy władzy, to iest: Dyrekcyi generalnéy loteryy kraiowych niewiadomością się niewymawiał, ninieysze obwieszczenie tak przez wszystkie gazety kraiowe i dzienniki depart., niemniey w parafiach z ambon ogłoszoném po trzykroć będzie.

w Warszawie, dnia 4. Kwietnia 1811.

podp. Węgleński, M. S.

Za zgodność: J. Czyżewski.

do powszechnéy podaiąc wiadomości, wzywam wszystkich WW. Woytów, oraz JPanów Burmistrzów, aby takowy resp. w swych gminach, Jchmość zaś Xięża Proboszcze w kościołach z ambon potrzykroc ogłosili, a gdy to iuż nastąpi, iżby dowody uskutecznionéy publikacyi właściwemu Podprefektowi niezwłocznie odesłali.

Płock, dnia 25. Kwietnia 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego

do wszystkich obywatelów i mieszkańców departamentu Płockiego, właścicieli koni.

Gdy idzie o dobro i interess publiczny, który nayszczególniey na przyzwoitém utrzymaniu narodowego woyska, prawdziwéy exystencyi naszéy rękoymi, zależy, w ówczas Monarcha nasz i Rząd Jego z naywiększą ufnością i dobrym skutkiem do swych podwładnych obywatelów udaie się, ktorzy zawsze wielkie i świat zadziwiaiące, dla Oyczyzny czynić offiary przywykli.

Z tych to przyczyn, w celu zasilenia woyska i postawienia go w przyzwoitym porządku i stanie, iakim bydź podług zwyczaynego etatu powinno; żąda N. Pan mocą dekretu swego dnia 17. Kwietnia r. b. w Dreźnie datowanego, ażeby właściciele koni, za przyzwoitém onych wynadgrodzeniem, odstąpili ich na rzecz woyska. Ile do tego zniewolił Monarchę naykrotszy i naypewnieyszy sposób zaradzenia potrzebie, tyle z drugiéy strony powodowany był chęcią zatrzymania w kraiu pieniędzy, ktoreby za granice przez ryczałtowe kupno wyiść za ten artykuł musiały. W skutku przeto woli Jego Krolewskiéy Xiążęcéy Mości i stosownie do danego mi pod dniem 28. Kwietnia r. b. od JW. Min. Sp. Wew. zalecenia, rozpisałem na każdy powiat pewną liczbę koni, na rzecz woyska dostarczonemi być maiących, oraz udzieliłem onym instrukcyą, iak sobie w téy mierze postępować maią, do publicznéy zaś wiadomości, ile do kogo należeć to będzie, następuiące podaię okoliczności:

1. Wszystkie konie popisowe do klassy 2. i 3ciéy podług sporządzonéy iuż po gminach tabelli należące, a przez to niemniéy nad 4 stopy 9 cali wzrostu trzymaiące, maią bydź bez wszelkiego zawodu na wezwania Podprefekta powiatowego, w dniu przez niego przeznaczonym, przed niego do powiatowego miasta stawionemi.

2. Jeżeliby ktory z właścicielow takowych, zadosyć wezwaniu nieuczynił, lub ieżeli umyślnie przy popisie konie swe utaił, ten przez Podprefekta mocą exekucyyną zniewolonym zostanie.

3. Zpomiędzy takowych koni, z oszczędzeniem iednakże stadnych i tych wszystkich, ktore naywięcéy rolnictwu i tém podobném korzyściom kraiu, są potrzebnemi, z oszczędzeniem ile możności klaczy, wybrane będą te wszystkie, ktore za zdatne do służby woyskowéy osądzonemi zostaną.

4. Następnie użytemi będą taxatorowie do skrupulatnego ocenienia każdego konia, do czego procz Officera i Podprefekta, ostatni wybierze iednego z W. Radzcow powiatowych, dwoch obywateli, albo stada utrzymuiących, albo konmi handluiących i konowała. Na przypadek rowności zdania, Podprefekt rzecz rozstrzygać będzie.

5. Konie więcéy iak 25 Duk. wartuiące, przyiętemi bydź nie mogą, wszelkie zaś téy lub niższéy ceny, a za zdatne uznane do kontrolli na ten koniec utrzymywanéy zaciągnionemi zostaną. Właściciel zaś odbierze kwit drukowany, przez Podprefekta, Officera konie odbieraiącego, i taxatorow podpisany, od ktorego momentu kon iuż pod dozor Officera przechodzi, i z magazynu woyskowego karmionym będzie.

6. Kwity z dostarczonych koni, dzierżawcow dobr narodowych i koronnych w kassach ekonomicznych, innym zaś obywatelom w kassach poborowych, a conto rat dzierżawnych i podatkow wszelkiego rodzaiu, wyiąwszy podatek osobisty, bądź w ratach bieżących, bądź w zaległych, bez wszelkiéy innéy formalności, trudności, lub zmiany, przyimowanemi bydź maią, i przyimowanemi niezawodnie będą.

7. Jeżeliby ktokolwiek w téy okoliczności, iakieykolwiek bądź krzywdy, lub niesprawiedliwości doznał, ma się do mnie z udowodnioną przyzwoicie skargą po zaradzenie udadź.

Ninieysze obwieszczenie w Dzienniku departamentowym ogłoszone, ażeby każdego interessowanego wiadomości doszło, ma bydź przez Burmistrzow i Woytow po gminach w zwyczaynym sposobie ogłoszone, ktorzy to, że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić powinni.

w Płocku, dnia 30. Kwietnia 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. jen.

W Jmieniu Nayiaśnieyszego FREDERYKA AUGUSTA Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego.

TRYBUNAŁ CYWILNY pierwszéy Instancyi Depart. Płockiego.

Gdy Burgrabiowie Trybunału UUr. Sielski, Łukomski, i Lipinski, mimo kilkokrotnych nakazow Trybunału, a szczególniey ostatniego z dnia 11. Lutego r. b. do nich wydanego, kaucyi legalnéy do urzędu ich przywiązanéy, niezłożyli, zaczém też za składaiących swe urzęda uważani bydź maią, oczém Trybunał obywateli w Departamencie, dla zgłoszenia się po powierzone onym papiery i dokumenta do kancellaryi swéy, uwiadamia. w Płocku, dnia 8. Kwietnia 1811.

Sękowski, Prezes. *Budziszewski, S.*

Jego Krolewskiéy Xiążęciéy Mości Xięstwa Warszawskiego Departamentu Płockiego Powiatu Mławskiego.

PISARZ aktowy niżéy podpisany uwiadamia ninieyszém Publiczność:

1. Że na mocy wyroku Trybunału cywilnego 1. Instancyi Depart. Płockiego dnia 22. Sierpnia r. z. w Płocku zapadłego, nieruchomość po niegdy Szymanie Sterninskim, obywatelu miasta Mławy pozostała, w celu zrobienia działów między małoletnią Rozalią Sterninską wymienionego Spadkodawcy corką, mieszkaiącą w Płocku, którey są opiekunami Wny Stanisław Krokwinski z powiatow Mławskiego i Lipnowskiego na Seym Warszawski deputowany, i JP. Jozef Więckowski, obydwa w Mławie mieszkaiący, a Ur. Agnieszką z Gerymskich pierwszych ślubow rzeczonego Spadkodawcy, a na teraz Ur. Cypryana Niskiego małżonką, mieszkaiącą w Mławie, na publiczną przedaż przeznaczoną została.

2. Nieruchomość ta iest sytuowana w mieście powiatowym Mławie w gminie mieyscowéy Depart. Płockim, i wskazuie się iak następuie:

a) Dom pod Nrm. 30. w rynku z drzewa w węgieł wystawiony, gontami pokryty, o iednéy izbie i komorze na tył, tudzież z izdebką w sieni,

cwele pod nim spruchniałe i gonty na dachu zgniłe, 28 łokci długi, 11 i poł szeroki, 4 i poł wysoki.

b) Dwa chlewy wraz z wozownią, 25 łokci długie, 5 szerokie, 4 wysokie, tarcicami pokryte.

c) Stodołka w słupy z balow zabudowana o iedném klepisku, 16 łokci długa, 9 szeroka, 4 i poł wysoka, także tarcicami pokryta.

d) Plac, na którym powyższe zabudowanie stoi, ma rozciągłości 63 łokcie w dłuż, 17 i 1/4 w szerz, leży między miedzami wyżey wymienionego opiekuna małoletniey z iedney, a Ur. Narzymskiego z drugiey strony.

e) Stodoła w słupy i bale wybudowana za miastem, 28 łokci długa, 10 i poł szeroka, 4 i poł wysoka, słomą pokryta.

f) Plac, na ktorym powyższa stodoła stoi, ma rozciągłości 55 łokci w dłuż, 21 w szerz, leży między miedzami JPanow Michała Kąckiego z iedney, a Walentego Piotrowskiego z drugiey strony.

g) Połwłoczek roli między miedzami JP. Antoniego Smulskiego z iedney, a sukcessorow Krzysztofa Plewczyńskiego z drugiey strony sytuowany, obeymuie ornego gruntu 15 morgow i łąki morg ieden pręt. 220 na miarę Chełminską. Grunta rzeczone i łąki graniczą na połnoc z wsią Unieszkami, na południe z Sławogorą i Nowowsią, na zachod z wsią Łomią, na wschod z wsią Szydłowkiem.

3. Wypisana powyżey nieruchomość została oszacowaną przez biegłych wyrokiem Trybunału przeznaczonych w ogóle na Złot. polsk. 6255 groszy 22 i poł.

4. Ze w terminie do pierwszey publikacyi przeznaczonym na dniu 5. Marca r. b. została przysądzona tymczasowie Ur. Cypryanowi Niskiemu, w Mławie mieszkaiącemu za summę 3600 Złot. polsk. iako naywyżey przez niego postąpioną.

5. Ze w terminie do wtorego przygotowuiącego przysądzenia przeznaczonym na dniu 18. Kwietnia r. b. temuż Ur. Cypryanowi Niskiemu i za tęż summę 3600 Złot. polsk. nad ktorą nikt wyżey niepostąpił, powyższa nieruchomość podobnie tymczasowie przysądzona została, a termin do ostatniego stanownego przysądzenia na dzien 4. Czerwca r. b. przeznaczony iest.

6. I że przedaż ta odbędzie się przed podpisanym Pisarzem aktowym w iego kancellaryi w mieście powiatowym Mławie pod Nrm. 60. w ulicy Działdowskiey.

Wyciąg niniejszy trzeciego obwieszczenia dziś na drzwiach kancellaryi wyżey wymienionego zawieszony, i podobny do dalszego ogłoszenia publikacyi Urod. Janowi Wielgolawskiemu Burgrabiemu przy Sądzie pokoiu tuteyszego powiatu wydany został. Dan w Mławie, dnia 19. Kwietnia 1811.

Krajewski.

Woyt gminy Sieleckiey w powiecie Wyszogrodzkim uwiadamia publiczność, iż na dniu 26. Marca r. b. uiętą została w wsi Kembłowice klacz brudno-gniada, wzrostu dużego, lat około 7 maiąca, ktora na iarmarku w mieście Bodzanowie przez Michała Minnig kolonistę z kolonii Badendorff, gminy tuteyszey sprzedaną została. Właściciel takowey może się każdego czasu w biorze Woyta zgłosić, a gdy własność swoią należycie udowodni, klacz tę, za wynadgrodzeniem kosztow iey utrzymywania, odbierze. w Sielcu, dnia 30. Marca 1811. Schiemann.

Dodatek

DODATEK
do Dziennika Departamentowego No. 31.

Prefekt Departamentu Płockiego

Odwołuiąc się do tymczasowego administracyinego departamentowego urządzenia, pod dniem 8. Lipca 1808 r., w skutku dekretu N. Pana z dnia 21 Grudnia 1807 roku względem zmiany osiadłości włościan i sposobu w téy mierze postępowania wydanego, a do publiczney wiadomości wówczas przynależnie podanego, które tak dalece w swoiéy tylko zostaie mocy, ile przez poźnieysze dekreta N. Pana, lub udysponowania zwierzchniego kraiowego Rządu zmienionem niezostało; ostrzegam tak dziedziców dóbr ziemianskich i ich mieysce zastępuiących, iako też włościan wszelkiego stopnia gospodarstwo rolne utrzymuiących i takowe dzierżących: że wzaiemne mieysca i obowiązków wypowiedzenie nie w miesiącu Styczniu, iak w wyżéy z daty wspomnionem departamentowém urządzeniu przeznaczonem było, lecz w miesiącu Listopadzie następować winno; gdyż w tym miesiącu, iako i następuiącym, iedynie czeladz do służby rolniczéy namawianą bywa. Każdy więc tym sposobem znaydzie się w możności wczesnego obmyślenia zaradnych dla swego gospodarstwa srodków. Rozumie się przez się samo: że któraby strona przynależnego w przeznaczonym czasie wypowiedzenia uczynić zaniedbała, iuż przez to samo do wykonania obowiązków stoiącego układu na rok następuiący nawzaiem zobowiązaną zostaie, ieżeli strony przez szczególną umowę inaczéy niezastrzegły. Tyle tylko administracyyna władza czuwaiąca nad porządkiem publicznem i ogólnem kraiu gospodarstwem, zastrzedz iest z swéy strony mocną; sprzeczki zaś wszelkie między stronami z przyczyny iakieykolwiek bądź pretensyi wynikaiące, do rozstrzygnięcia sądowego należą.

Niniejsze obwieszczenie w dzienniku dep. umieszczone, aby każdego wiadomości doszło, Burmistrzom i Woytom po gminach przynależnie ogłosić, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić polecam.

Płock, dnia 12. Marca 1811.

R. Rembieliński. *Plichta, S. jen.*

Prefekt Departamentu Płockiego.

do wszystkich Wielmożnych Podprefektów.

Stosownie do reskryptu JW. Min. Sp. W. z dnia 9. Marca r. b. obiaśniaiącego niektóre okoliczności, co do uwolnienia domów nowo wystawionych po miastach od kwaterunku, uwiadamiam WWPana: iż domy w pruski mur stawiane, ponieważ większego zazwyczay nakładu wymagaią, aniżeli budynki drewniane, i dom takowy przybliża się, co do konstrukcyi swoiéy, bardziey do domu murowanego, aniżeli do budynku drewnianego; takowe więc domy w rzędzie domów murowanych policzone i na lat 4 od kwaterunku wolne bydź maią.

Co do domów nowo wystawionych, lub nowo restaurowanych po pogorzeniu, te niebędąc obowiązane znosić kwaterunku realnego, iuż tém samém i od opła-

cania składek, iakie dekret N. Pana z dnia 5. Lipca 1810 względem kwaterunku wydany, przepisuie, są wolne, gdyż składki podobne nie w inny wybieraią się zamiar, iak tylko koncem uwolnienia posiadacza domu od kwaterunku.

Powyższe obiaśnienie podasz WWPan do wiadomości wszystkim Burmistrzom wraz z Radami mieyskiemi i onym do tychże na przypadek przy rozkładzie kwaterunkowym stosowanie się polecisz.

Płock, dnia 10. Kwietnia 1811.

A. Suminski, Z. P.

Plichta, S. jen.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Dekret Nayiaśnieyszego Króla Jegomości na dniu 20. z. m. w Dreźnie zapadły, w słowach:

Wypis z protokołu Sekretaryatu Stanu

w Pałacu Naszym w Dreźnie, dnia 20. Marca 1811.

Frederyk August,

z Bożéy łaski Król Saski, Xiąże Warszawski etc.

Po rozważeniu wydanéy przez Radę Stanu pod dniem 13. Marca r. t. decyzyi, w osnowie następuiącéy:

Rada Stanu

W sprawie Raymunda Rembielinskiego, Prefekta Departamentu Płockiego, przeciw Wydziałowi spornemu Sądu pokoiu Powiatu Przasnyskiego, o nieprawne wydanie wyroku sądowniczego w przedmiocie kwaterunku.

Wysłuchawszy rapportu Kommissyi podań i instrukcyy, roztrząsnąwszy skargę przez Ministra Spraw Wewnętrznych na uczynione do niego przedstawienie Prefekta Płockiego do Rady Stanu wniesioną, oraz przez stronę powodową przyłączony wyrok, na który taż się uskarża, przekonawszy się: iż z powodów: że Dawid Blum był naiemnikiem domu, w którego iednéy połowie był iuż inkwaterowanym Officer, Burmistrz w drugiéy ieszcze, gdzie sam gospodarz mieszkał, inkwaterował drugiego Officera, a tem samem wyzuł naiemnika z wszelkiego użycia swego naymu.

Wydział sporny Sądu pokoiu Przasnyskiego zalecenie Burmistrza Wyrokiem swym zniszczył, exekucyą administracyiną sądownie wstrzymał, Burmistrza na powrócenie kosztów i poniesienie opłat sądowych wskazał: Zważywszy: iż mimo słuszność, iaką tchnie Wyrok sądowy, był on przecież wydany przez Władzę niewłaściwą: iż czynności kwaterunkowe w Artykułach 10. i 12. dekretu Nayiaśn. Pana pod dniem 5. Lipca 1810 wyraźnie poleconemi zostały Burmistrzom: iż spory, gdyby iakie z kwaterunku wypadały, z natury swéy należeć by musiały, nie przed Sądy cywilne, lecz przed administracyine: iż Urzędnicy administracyini uchybiaiący swym obowiązkom, powinni bydź zaskarżonemi przed Władze nad niemi zwierzchnicze: iż do porządku publicznego należy, aby Władze sądownicze niewdawały się w czyny administracyine, i nawzaiem Władze administracyine w czyny sądownicze, stanowi: że Wyrok Wydziału spornego Sądu pokoiu Powiatu Przasnyskie-

go pod dniem 29. Sierpnia 1810 r. w sprawie Dawida Bluma przeciw Znieckiemu Burmistrzowi o inkwaterunek, ma bydź uważanym za niebyły.

Działo się w Warszawie na Sessyi, dnia 13. Marca 1811.

(podp.) S. Potocki, Prezes.

Sekretarz Rady Stanu i Rady Ministrów Stan. Grabowski.

Decyzyą powyższą zatwierdzamy, zalecamy oney wykonanie Ministrom Sprawied. i Spraw Wewnętrznych, tudzież, aby do wiadomości publiczney podaną została.

(podp.) FREDERYK AUGUST.

Przez Króla. Minister Sekretarz Stanu Stan. Breza.

Zgodno z oryginałem: Minister Sekretarz Stanu Stan. Breza.

Zgodno z oryginałem: Sekr. Rady Stanu i Rady Ministrow Stan. Grabowski.

Zgodność zaświadczam: Minister Spraw Wewnętrznych

(podp.) J. Łuszczewski. *Netrebski.*

do powszechney wiadomości podaię. w Płocku, dnia 26. Kwietnia 1811.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Prefekt Departamentu Płockiego

Dekret Nayiaśn. Pana de data 24. Stycznia r. b. względem kursu nowey miedzianey monety Xięstwa Warszawskiego," w słowach:

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu

w Pałacu Naszym w Dreźnie, dnia 24. Stycznia 1811.

Frederyk August,

z Bożey łaski Król Saski, Xiąże Warszawski etc. etc.

Chcąc oznaczyć stosunek, w iakim nowe miedziane pieniądze u publiczności i od Skarbu przyimowane i wydawane bydź maią, i maiąc w zamiarze, ażeby też pieniądze iak nayrówniey po całym kraiu w cyrkulacyą puszczone były, na przełożenie Ministra Naszego Skarbu, postanowiliśmy i stanowiemy, co następuie:

Art. 1.

Miedziane pieniądze Xięstwa Warszewskiego, maią tylko służyć dla publiczności do zdawania reszty, nikt więc z poddanych Naszych, odbieraiąc od drugiey osoby pieniądze, nie może bydź obowiązany do przyimowania więcey w miedzi nad to, co do iednego Złotego niedostaie.

Art. 2.

W opłatach podatków, Kassy publiczne przyimować mogą monetę medzianą w sposobie zdawkowania, to iest: dopłaty ilościów, które niżey iednego Złotego wypadaią, w takich zaś opłatach, które zwyczaynie miedzianą monetą opłacane bydź zwykły, iako to: mostowe, rogatkowe i tym podobne, które z kilku groszy tylko składaią się, oddawać monetą miedzianą kraiową, każdemu ma bydź dozwolono.

Art. 3.

Dla przyśpieszenia wygody publiczności, którey teraz, przez niedostatek monety miedzianey, iest pozbawioną, dozwolamy, ażeby kraiowa miedziana moneta puszczana była w cyrkulacyą, tak przez dobrowolne iey wymienianie przez partykularnych, iako też przez Kassy publiczne w wypłatach rozmaitych, ale te ostatnie,

tylko w proporcyi pięciu procentów do summy, iaka w srebrnéy monecie wypłacaną będzie.

Uzupełnienie ninieyszéy ustawy Ministrowi Naszemu Skarbu polecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.

Przez Króla: Minister Sekretarz Stanu

Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem: Minister Sekretarz Stanu

Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem: Jozef Czyżewski, S. M. S.

do publiczney podaię wiadomości, polecaiąc Burmistrzom i Woytom, aby go w gminach swych w zwyczaynym sposobie ogłosili, dopełnienie czego przed Podprefektami udowodnić maią. Płock, dnia 25. Marca 1811.

A. Sumiński, Z. P. *Plichta*, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego

Stosownie do rekwizycyi władzy woyskowéy do mnie zaniesionéy, zalecam wszystkim Burmistrzom, Woytom, Dominiom i Sołtysom w obwodzie departamentu tuteyszego będącym, aby żołnierza z półku 6. piechoty imieniem Jakóba Piątkowskiego lat 34, wzrostu cali 3 maiącego, twarzy okrągłéy, oczu niebieskich, nosa zadartego, ust miernych, cery rumianéy, brody miernéy, włosów żołtych i brwie podobnych, który urlop mu udzielony, od pięciu tygodni przetrzymawszy, dotąd do półku niewrocił, wszędzie podług tegoż opisania śledzić starali się, a uiętego pod strażą do naypierwszéy władzy woyskowéy odstawili, w celu transportowania go do półku właściwego.

Ninieysze obwieszczenie ma bydź przez Woytów i Burmistrzów po gminach ogłoszone, uskutecznienie czego przed Podprefektami udowodnić należy.

Płock, dnia 9. Kwietnia 1811.

A. Sumiński, Z. P. *Plichta*, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Czyniąc zadosyć rekwizycyi Sądu podsędkowskiego cywilnego Lipnowskiego, zalecam wszystkim Burmistrzom, Woytom, Dominiom i Sołtysom w obwodzie departamentu Płockiego będącym, aby Szymana Lulkowskiego o zaboystwo obwinionego i w roku 1807 z transportu z Dobrzynia nad wisłą zbiegłego podług niżéy umieszczonego opisu iaknaymocniéy śledzili, spostrzeżonego aresztowali i pod strażą bespieczną, do Sądu kryminalnéy sprawiedliwości do Płocka odstawili.

Ninieysze obwieszczenie w dzienniku dep. umieszczone, Burmistrze i Woyci w gminach ogłosić, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią. Płock, d. 9. Kwiet. 1811.

A. Sumiński, Z. P. *Plichta*, S. j.

Opis. Tenże iest wzrostu niskiego, lat miał około 18, twarzy okrągłéy, ogromnéy, nieco ospowatéy, włosow na głowie rudawych, na sobie w czasie tym miał suknie iednę granatową ciemną, drugą niebieskiego koloru, czapkę z czarnym szerokim baranem. podp. Łempicki, Podsędek.